

Białystok, środa 6 sierpnia 1919 roku.

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Cena ogłoszeń:

1 wiersz petitu lub jego miejsce: przed tekstem Mk. 2, za tekstem Mk. 1, w tekście Mk. 4.
O poszukiwaniu pracy za 4 wiersze Mk. 1, każdy następny wiersz 50 fen.

Prenumerata z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową

na 1 miesiąc Mk. 7, na 2 miesiące Mk. 13,
na 3 miesiące Mk. 18, na 6 miesięcy Mk. 35,
na 12 miesięcy Mk. 70.

Redakcja i Administracja Rynek Kościuszki 1, tel. 58.

Administracja otwarta w godz. 10-2 i 5-7.
Rękopisy nie zastrzeżone do zwrotu nie przechowują się.

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych,

Kino-Teatr „A POLLO”

DZIŚ! Seria „GAUMONT” w Paryżu DZIŚ!

ZUZANNA GRANDAIS

Słynna i pełna wdzięku artystka francuska w wspaniałym 5-aktowym romanse

„MIDINETTE” (Paryska modystka).

DZIENNIK PATHÉ Aktualności świata.

PAŃSTWOWY URZĄD ZBOŻOWY Okręgu Białostockiego

niniejszym zawiadamia, że jak w najkrótszym czasie rozpoczyna skup ziarna od wszystkich w.p. producentów dla dostarczenia ziemiopłodów obywatelom Państwa Polskiego. W tym celu otwiera własne filie skupu w następujących miastach:

Białymstoku z magazynami zsypu Białystok, magazyny kolejowe przy dworcu Poleskim, w tem że mieście.

Bielsku
Grajewie
Łomży

Pozatem w innych powiatach skup powierzony zostaje agentom handlowym przy Syndykatach Rolniczych, Sejmikach Powiatowych i innych organizacjach handlowych. W każdym Powiecie formują się w kilku punktach oddzielne magazyny, by udogodnić ludności jaknajbliższą dostawę.

Szczegółowe informacje udziela codziennie biuro Okręgu Białostockiego, ul. Warszawska № 6 od 12 do 1 popołudniu.

Cześć żołnierzowi polskiemu.

Wszędzie tam, gdzie znajduje się wojsko polskie, a gdzie nie musi toczyć boju o granice i całość państwa polskiego, dzień 6 sierpnia będzie wielkim uroczystym świętem, nie jakoby w dniu tym stanęła miła wszelka praca twórcza. Bo żołnierz polski jest wszystkim innym, nie zaś symbolem leniwa duchowego i zmęczenia sił fizycznych. Przeciwnie jego przykład właśnie, jego idea wytrwałości jego wyściełanie w nieustannym trudzie wszelkie przeszkody—winne świecić w piątą rocznicę wyruszenia na podbój własnego kraju.

A więc dnia 6 sierpnia 1914 r. legion Piłsudskiego przekroczył granice Królestwa Polskiego, wyprowadzając wojnę potężnej wówczas Rosji. I od tej chwili idzie czyn za czynem i w oczach zdumionego świata rozgrywa się wielkie dzieło odrodzenia da narodu przez jego walecznych synów,

spadkobierców dziadów i ojców w 30 i 63 rok.

Ten sam żołnierz przechodził z brygadą Hallera front, aby zaprotestować przeciwko czwartemu podziałowi Polski, dokonane w Brześciu Litewskim, ten sam bezimienny bohater chwycił za broń w dalekiej Ameryce w obronie tej matki ojczyzny, której nie widział własnymi oczyma. Gdy zmuszony jest złożyć broń w Galicji przechodził front austriacki i na ziemi włoskiej, usłwieconej imieniem Henryka Dąbrowskiego, tworzy znowu legiony pod hasłem: „Jeszcze nie zginęła”. Rozproszony pod Kanłowem nie traci nadziei, lecz skupia się znowu, tworzy oddziały i bije na dalekim wschodzie, wciąż wierny tej samej idei służby Rzeczypospolitej. Rozbrojony podstępnie w Bobrujsku wraca do kraju i tu zasila tajne szereg gotowych na pierwsze hasło powstańców. Zjawia się również na Murmanie,

skąd spieszny do Francji, aby na krwawych jej polach dać świadectwo wspólnej walki za wolność i prawo.

Był niszczycielem wrogiego narodowi żywiołu, lecz był zarazem krzewicielem polskiego ducha w odległych od kraju dzielnicach, nauczycielem polskości dla dorosłych i dzieci, sam biedny opuszczony, głodny. Tworzył w zaciężności i bezwzględności, niezrażony przegrana zaczynał na nowo zagrzewał i pociągał—i szedł ciągle naprzód, wśród zmroków; zwątpień, za głosem tej, której po-przysięgi zwyciężyć lub zginąć.

I zwyciężył! Pracował i zwoływał się wytrwale, aż przyszedł pamiętny listopad 1918. Wtedy zaczęły z wszystkich stron napływać i wysuwać się z cieni rozbitki, oddziały, niebawem pułki. W porównaniu z tem, co stało naprzeciw nim, co było od pół wieku ucieleśnieniem dyscypliny, techniki i sztuki wojennej, była to garstka nieznaczna. A jednak tę najlepszą w świecie armię rozbroił żołnierz polski, swoją odwagą i wytrwałością i własny jej oręż obrócił przeciw niej. Żelazna rasa niemiecka uległa idei polskiego ducha w żołnierzu Rzeczypospolitej.

Za to cześć ci żołnierzowi polskiemu, w tym dniu uroczystych wspomnień, w tym dniu zwycięzców poległych i bohaterów żywych. Waleczność i poświęcenie wzięte po przodkach, lecz od siebie dodałeś do tych cnót polskiego rycerza swoją wytrwałość, swoją wiarę, swoje przekonanie. Cześć i hołd żołnierzowi polskiemu! Ojczyzna która ma takich synów i leży jeszcze czekała ją burz, klęsk i zawodów—musi zwyciężyć!

T. J.

Zarządzenie wyborów.

W sprawie wyborów do Rady miejskiej w Białymstoku ministerjum spraw wewnętrznych w dn. 25 lipca wystosowało do p. Komisarza rządowego dla miasta Białegostoku odezwę następującą:

„Jednocześnie zarządziło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wybory do Rady miejskiej m. Białegostoku.

Stocując analogię z „Dekretu o wyborach do Rad miejskich” z d. 13 grudnia 1918 r., wybrana będzie ilość radnych według klucza, ustalonego w ust. 5-ym art. 1-go przytoczonego dekretu, przy uwzględnieniu zmiany granic miasta, dokonanej na podstawie rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich (Nr. 5 Dziennika Urzędowego Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich, p. 29).

Komitety wyborcze wybrać si mające do przeprowadzenia wyborów oprą swoje czynności na „Regulaminie Wyborczym do Rad miejskich” z d. 17 grudnia 1918 r. ze zmianami, zawartymi w Nr. 26, 38 i 100 „Monitora Polskiego” z r. b., które się w odpisie dołącza.

Za dzień zarządzenia wyborów uważać należy dzień 6 sierpnia, tak, że głosowanie odbędzie się, stosownie do art. 28 Regulaminu, w dniu 7 września b.r.

Zwraca się szczególną uwagę Pańską na potrzebę natychmiastowego sporządzenia list wyborczych.

Dni świąteczne lub niedziele nie powodują opóźnienia rozpoczęcia ani ukończenia terminów, przewidzianych w Regulaminie.

Kino-Teatr „MODERN“

D Z I Ś!

Ostatnia sensacja!

Wyjątkowa treść!

D Z I Ś!

„Za winy niepopołnione“

Wspaniały dramat w 5 częściach z życia arystokracji.

W roli głównej słynny tragik KAROL de VOGT.

Złącza się do użytku Komitetów Wyborczych 4 egzemplarze broszury, zawierającej „Dekret o wyborach“ i „Regulamin Wyborczy“, tudzież odpisy Rozporządzeń, zmieniających Regulamin.

Celem przygotowania wszelkich czynności przedwyborczych zechce Pan niezwłocznie porozumieć się z przewodniczącym Głównego Komitetu Wyborczego, wyznaczyć się mającym przez Ministerstwo Sprawiedliwości, do którego to Ministerstwa jednocześnie wystosować stosowną prośbę.

O wyniku wyborów doniesie

Pan telegraficznie, podając skład nowoobranej Rady Miejskiej pod względem narodowościowym, wyznaniowym i partyjnym, poczem nastąpi oddzielnie zarządzenia co do ukonstytuowania się nowoobranej Rady Miejskiej.

Za Ministra
K. Sienkiewicz.

Ministerjum sprawiedliwości prezesem głównej Komisji wyborczej mianowało członka tutejszego sądu okręgowego, p. Święcickiego.

Pomnik wolności.

Grono wileńskich obywateli reprezentujących wszystkie odłamy wileńskiego społeczeństwa, cywilnego zarządu kraju oraz wojskowości polskiej, postanowiło uczcić bohaterów walk o niepodległość od czasów rozbiorowych począwszy aż do ostatnich zwycięskich walk, tegorocznych, zakończonych ostatecznym uwolnieniem Wilna, dając tej czel znak widomy przez wystawienie w Wilnie pomnika wolności.

Pomnik ten ma być konkretnym wyrazem wdzięczności i miłości, jakie żywi polskie społeczeństwo Litwy dla krwawych trudów żołnierzy i Wodzów tej ziemi, którym kraj nasz zawdzięcza swoje wyzwolenie.

W tym celu zawiązał się tymczasowy Komitet Budowy Pomnika Wolności, który po uzupełnieniu się przez przedstawicieli wszystkich warstw i zgrupowań naszego społeczeństwa, artystów, budowniczych i fachowców, ogłosił

konkurs na projekt pomnika, a obecnie wzywa całe społeczeństwo do zbierania jaknajliczniejszych składek.

Komitet pragnie, aby Pomnik Wolności wznieiony został przez cały naród, aby chłop, robotnik, mieszczanin i obywatel ziemski w miarę swych sił i środków, przyczynili się do budowy dzieła, które na wieczne czasy świadczą będzie przyszłym pokoleniom o bezgranicznym umiłowaniu Wolności, gorącym w sercach jej obrońców i bez względu na więzienia, rany, śmierć i szubienice wskazującym im jedyną drogę ostatecznej walki z przemocą, jednocześnie zaś będzie trwałym symbolem swobody, której poszanowanie w stosunku do każdej narodowości i wyznania jest cementem wielkiej i twórczej państwowości, stawiającej dziś swe pierwsze po zmartwychwstaniu kroki. („Dzi. Wil.“)

TELEGRAMY.

Komunikat Sztabu Generalnego z d. 5 sierpnia 1919 r.

Walki z bolszewikami.

Front litewsko-białoruski.

Na odcinku Rakowa udało się nieprzyjacielowi chwilowo wtargnąć do naszych linii, lecz oddziały nasze w kontrataku wyparły go i odzyskały dawne pozycje.

Na całym froncie ożywiona obustronna działalność oddziałów wywiadowczych i artylerji.

Na odcinku Prypeci bolszewicy zaatakowali nasze oddziały, ale zostali odparci, przyczem zajęliśmy wieś Łachwa. Walki w toku.

Front galicyjsko-wołyński.

Oddziały nasze odparły bolszewików i zajęły wieś Łopaszew (?). Nieprzyjaciel wycofał się pozostawiając 20 zabitych, i kilkudziesięciu jeńców.

W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego Haller, pułkownik.

Wydanie Wilhelma.

Berlin, 5-8 (PAT).

Biuro Wolffa donosi, że ententa zażądała od Holandji wydania ekscesarza Wilhelma, który stanie przed sądem w miejscowości mało dostępnej w Anglii, nie w Londynie.

Lenin i Trocki uciekają.

Bukareszt, 5-8. (PAT).
W kołach dobrze poinformowanych zapewniają, że bolszewizm w Europie środkowej już upada. Ostatecznego upadku można spodziewać się w przyszłości najbliższej.

Z Moskwy donoszą, że bolszewizm w Rosji jest już na schyłku. W całej Rosji wrzenie.

Lenin i Trocki przygotowują się do ucieczki za granicę.

Handel z Norwegją.

Warszawa 5-8 (PAT).

Ministerjum spraw zagranicznych otrzymało wiadomość, że w połowie sierpnia b. przyjedzie do Warszawy delegacja wielkich banków, przemysłowców i kupców w celu nawiązania stosunków handlowych z Norwegją.

Odzyskane okręty.

Londyn 5-8 (PAT).

Z 40 okrętów niemieckich, które Niemcy zatopili, wydobyto już 19.

Armja angielska.

Londyn 5-8 (PAT).

Minister wojny powiadził, że armja angielska będzie utrzymana na stopie przedwojennej.

W piątą rocznicę wycieczki Piłsudcyków z Krakowa.

b. VIII. 1919 r.

(Na nutę: „Jedzie, jedzie na kasztance Stwy strzelca strój“).

Czy pamiętasz Naczelniku,
Miły Wodzu mój, 2 razy.
Jak to w sierpniu, chłopcy,
Twoi, 2 razy
Wychodzili w bój...

Długo burza się zbierała,
Aż uderzył grom:
„Polska wstaje, kto nie pójdzie
Hańba Temu, srom!“

„Hej ruszamy!“—padło słowo
Wielkie z Twoich ust,
Biegają chłopcy z gór i z dolin,
W lesie trzeszczy chróst.

Gorączką im tętnią pulsy,
Z czoła spływa pot,
Na zew Wodza syple wiara
Do Krakowa ich lot.

I wnet cudem, jak z pod ziemi,
Naczelniku mój,
Otoczył Cię wiernych strzelców
Z całej Polski rój:

„Bez wolności nienta szczęścia,
Więc stajem na zew,
Wskrzestm Polskę przez ofiarę,
Przez rany i krew“.

„Będzie wojna z Moskalami“,
Niechaj żyje wódz!—
My za tobą w piekło, w ogień,
Wrogów będziem tłuc“.

Drżący ręce nam do broń,
W serca walił młot;
„Prowadź, prowadź, Komendancie,
Do wolności wrót“.

A Komendant dobył szabli:
„Już rzucona kość!—
Działaj jeszcze zniestem kordon“
Zadrzy wilcza mósć.

Wtem się ozwie trąbka nasza,
Aż głos idzie w dal,
Grzmi potężnie „Marsz Strzelecki!“

„Kłuj i w serce pall“

Rusza zastęp Twych morowców,
W tę pamiętną noc;
„Gdy Piłsudski jest na czele,
Furda carów moc!“

A tam z góry błogostaw,
Nam Kościuszki duch,
Więc nie dźlwo, że wrę zapal,
Że z nas każdy zuch!

Kraków żegna nas ze łzami;
„Zdrowo wróćcie nam!“
Cudne panny syplą kwiaty
Z ganków, z okien, bram.

M. Fedorowski

2. VIII, 1919.

ps. Można również śpiewać na nutę piosenki myśliwskiej z opery Montuski „Hrabina“:

„Pójdziem na łów, na łów,
Towarzyszu mój.“—



Państwowy Urząd Zbożowy.

W kwietniu b. został otwarty w Białymstoku Oddział Państwowego Urzędu Zbożowego (P.U.Z.) i jednocześnie składnic (P.U.Z.) i Państwowego Urzędu Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby (P. U. Z. A. P. P.) Dotychczasowa działalność Białostockiego Oddziału P.U.Z. i składnic P.U.Z.A.P.P. ograniczała się jedynie do rozdziału artykułów pierwszej potrzeby produkcji krajowej i otrzymywanych ze Stanów Zjednoczonych, jak mąka pszenna, żytnia, jęczmienna, krupki, fasola, groch, tłuszcz, mleko skondensowane, cukier. Teren działalności oddziału od chwili stworzenia z dniem każdym się rozszerzał, gdyż trzeba było aprowizować obszary uwolnione przez wojska nasze od napaści bolszewickiej.

W świetle cyfry działalności oddziału P. U. Z. i składnic P.U.Z.A.P.P. przedstawia się następująco:

Sprzedano mąki amerykańskiej 300,000 kg. za Mk. 7,110,000,
 Jęczmiennej 300,000 kg. za Mk. 354,000,
 Fasoli 188,000 za M. 354,00.
 Ryżu 18,000 za Mk. 90,000.
 Kaszy gryczanej 30,000 za Mk. 90,000.
 Pił. owien. (Meraty) 280,000 za Mk. 840,000.
 Stosunki ameryk. 673,000 za Mk. 8,076,000.
 Smalcu 467,000 za M. 5,604,000.
 Cukru 538,000 za M. 4,135,000.
 Mleka 272,000 (pusz. 1 funt) za Mk. 816,000.
 Jaj 264,000 za Mk. 118,800.
 Mydła ang. 13,700 kg. za Mk. 205,000.

Oprócz wyżej wyszczególnionych artykułów zostało dostarczone miejscowej ludności: soli 409,000 kg., konserw mięsnych 29,000 puszek, mąki żytniej 59,000 kg. grochu 20,000 kg. dla wiosennych zasiewów, jęczmienia 40,000 kg., owsa 20,000 kg.

Od dnia 1 Lipca oddział P.U.Z. w Białymstoku został przekształcony na Zarząd Okręgu, obejmującego powiaty: Białostocki, Sokólski, Bielski, Szczuczynski, Kolneński, Łomżyński, Ostrowski, Miński, Mazowiecki, Ostróżecki, Suwalski i Augustowski.

Jednocześnie z działalnością urzędu nabiera charakteru węższodmiennego, gdyż od sprzedaży przechodzi do zakupu. W tym celu w okręgu zostaną otwarte filje lub agentury, zadaniem których będzie skupienie rolników zbo-

żar i magazynowanie takowego we własnych magazynach. Zakupione zboże służyć będzie w pierwszym stopniu na aprowizację większych ośrodków miejskich i przemysłowych jak również na aprowizację miejscowej ludności bezrolnej.

Dążeniem organów rządowych będzie powierzenie zakupu zboża organizacjom i instytucjom o charakterze społecznym, jak syndykaty, kółka rolnicze i kooperatywy.

W Okręgu Białostockim podjęte zostały prace organizacyjne przygotowawcze. O otwarciu agentur i filij w poszczególnych miejscowościach okręgu donoszą specjalne ogłoszenia w miejscowej prasie.

Ceny na różne gatunki zboża jeszcze nie zostały ustalone. Agentury i filje będą wypłacać narazie dostawcom po 100 Mk. za 100 kg. zboża tytułem zaliczki bez różnicy gatunku.

Różnica ceny zostanie wyrównana później, po ustaleniu ceny przez Ministerstwo Aproprowizacji, mniej więcej około 15 sierpnia r.b. Zainteresowane organizacje i osoby mogą się zwracać po szczegółowe informacje do kierownika Okręgu (dyrektora) p. Klesewetera od godz. 12 do 1 w lokalu biura Warszawska ul. № 6.

Przeciw spekulacji.

Państwowy urząd zbożowy w Warszawie rozesłał do swoich oddziałów i agentur państwowych odezwe następujące:

Ponieważ doszło do wiadomości Państwowego Urzędu Zbożowego, że w niektórych powiatach hurtownicy zakupują masowo zboże na pniu, P. U. Zb. podaje do wiadomości Panów, że prawo zakupu zboża posiadają tylko instytucje lub osoby upoważnione do tego przez P. U. Zb., lub jego organa, natomiast wszelkie transakcje, dotyczące zakupu i sprzedaży zboża na pniu lub gotowego osobom do tego nieupoważnionym, uważać należy za nielegalne i nieważne.

W każdym zatem wypadku otrzymaniu przez oddziały lub Agentury Handlowe P. U. Zb. wiadomości o dokonaniu gdziekolwiek takiej transakcji, P. U. Zb. poleca zawiadomić o tem miejscowego Referenta Aproprowizacyjnego, Państwowego Urzędu Zbożowego Dyrektor G. Bukowski.

Okólnik ten ma na celu zapobieganie wykupywaniu zboża w celach sztucznego śrubowania cen zboża, mąki i chleba.

Skandal we Lwowie

Policja lwowska wykryła zorganizowaną bandę, działającą na szkodę wojska. Odkryto spółkę zakupną automobilów i przyborów automobilowych dla wojska polskiego.

Na czele tej pobratanej spółki — pisze „Il. Kur. Codz.” stał lwowski adwokat dr. Kłpkowski, inżynier Stankiewicz i Jakób Rosenman, handlarz rowerami przy ul. Akademickiej, a nade wszystko do tej bandy przystąpił słynny Kwieciński, który brał udział w zyskach a równocześnie był taksatorem wojskowym, który cenę skupowanego towaru oznaczał i kazał wypłacać.

W szczególności stwierdzono,

że banda ta skupowała kradzione rzeczy i łupy, nakłaniała oficera Wojsk Polskich, by w spółce z nią fałszywie oceniał wartość towarów, sprzedawanych skarbowi państwa polskiego i skłaniała żołnierzy polskich, by łupy i przedmioty, wobec których wojskowość miała prawo rekwizycji, usuwali (np. w Brodach) i tej bandzie sprzedawali.

Wszystkich obwinionych oddano do aresztów śledczych.

Śledztwo w sprawie powyższej z ramienia dyrekcji policji prowadzi nadkomisarz Łukomski.

Z Warszawy.

Sensacji w Warszawie wywołało stwierdzenie faktu, że raeny miejski, lewicowiec, adw. Berenson, otrzymuje stosunki z komunistami warszawskimi. Kiedy doniesiono mu, że bolszewicy uwieźli jego żonę i szwagra, wyjechał od komunistów warszawskich listy do bolszewików wstawiając się za jego żonę. W jednym z tych listów napisano, że p. Berenson oddaje ważne usługi komunistom warszawskim.

Obwieszczenie.

Na mocy dekretu Naczelnika Państwa z dnia 16 stycznia r. b. i ustawy Sejmowej z dnia 7 kwietnia r. b. powołują się na czas trwania potrzeby wojennej do czynnej służby wojskowej wszyscy lekarze dyplomowani, którzy nie przekroczyli 42-go r.; i weterynarze, którzy nie przekroczyli 45-go roku życia.

Wyżej wskazani obowiązani są zgłosić się dnia 10 sierpnia o godzinie 9-ej rano do Powiatowej Komendy Uzupelnień (ul. Warszawska Nr. 16) celem spisu.

Powołanie lekarzy do czynnej służby wojskowej nastąpić ma w miarę zapotrzebowania.

Lekarze uchylający się od spełnienia tego obowiązku. będą podlegać surowej odpowiedzialności w drodze administracyjnej.

Komendant P. K. U.

Czajewski

Pułkownik.

Naczelnik kancelarji

Salkowski kpt.

Białystok dnia 5-8 19 r.

Ż miasta

KALENDARZYK

Dzisiaj: Przemien. Pańskie — Sykstusa.
 Jutro: Kajetana W., Donata B. M.

Echo święta amerykańskiego.

W odpowiedzi na podziękowanie za obchód święta amerykańskiego w Białymstoku, prezydent miasta p. Puchalski przesłał komisarzowi amerykańskiego Czerwonego krzyża, p. majorowi A. J. Chesleyowi list następujący:

„W imieniu osób, które w charakterze przedstawicieli organizacji i instytucji miejscowych jak również społeczeństwa miejscowego brały czynny udział w uroczystym obchodzie rocznicy ogłoszenia niepodległości Ameryki, mam zaszczyt wyrazić Szanownemu Panu Majorowi serdeczne podzięko-

wanie za nadesłane wyrazy, podkreślające nadzwyczaj życzliwy i oparty na szlachetnych dążeniach Pana i jego rodaków względem nas stosunek, jak również za nadesłane fotografie, upamiętniające radosny dla społeczeństwa miejscowego dzień uroczystości Amerykańskiej.

Wolna Polska nie zapomul nigdy ideowej i materialnej, a nadzwyczaj wydatnej, pomocy Wolnej Ameryki, która to pomoc, w osobie Szanownego Pana Majora i jego rodaków w naszym mieście tak szeroko i owocnie została zorganizowana.

Pomni na ścisłe węzły, jakie przed stu kilkudziesięciu laty zostały zadziergnięte między Polską a Ameryką przez najlepszych synów tych dwu Republiki, jesteśmy głęboko przekonani, że łączność ta będzie trwała i niezłomną na przyszłość ku pożytkowi obu narodów.

Łączę wyrazy szczerzego szacunku i poważania

J. Puchalski

Prezydent miasta

Białystok

dn. 5 sierpnia 1919 r.

Wykaz niedoreczonych listów.

I. Kras, Alter Basnek, Piątek O., Kwicel, Cimoszuk, Bojdacz, Boruch, Hochman, Gerzikam, Ch. Słomiński, Bronisława Piłpczuk, Borowski, Marjan Fabjao, Paul Bernhard, Parosowski, Abram Zibelman, K. Kwiatkowska, Kondracki dla Józefy Gross, Emilja Wysocka, A. Zdunska, Stefanja Sobota, A. Kuklanski, Naftali Silberberg, Jankiel Barsukowski, Abram Ratny, Piotr Pezowicz, J. Oskard, Mania Guminska, Balsar, Tajwel Gausen, O. Sokołowicz, Dina Muchawska, Joseph Rosencweig, Kreczmer, Lomis Kohn, Chanee Katzow, Sapirsztajnowa, Chasza Goldstein, Marjanna Sieronosz, Popławski, F. Balde, B. A. Mallna, Samuel Brestowicki, Dwojre Kochen, Bronisława Wiewiór, Antoni Wiewiór, Mejlach Kacalski, Ch. Halpern, Br. Gerzikam, Litmanowicz, E. Nowak, M. Dryl, Izrael Steinberg, Helena Nicówna, Helena Nikołajewa, Gerschen Picklick dla Samuela Sheor, Cywa Rybak.

Marki stemplowe.

Ponieważ kasa pocztowa otrzymała znaczną ilość marek stemplowych, komisarz rządowy p. Cydzik wezwał [prezydenta miasta, aby odtąd Magistrat przyjmował tylko takie odania rachunki i td. na których będą naklejone odpowiednie marki stemplowe.

Komenda uzupelnień.

Do Białegostoku przybyła Powiatowa Komenda Uzupelnień i przystąpiła do swych czynności.

Biuro czynne od godziny 9-ej rano do 1-ej i od 3-ej do 7-ej wieczór.

Mieści się przy ul. Warszawskiej № 16.

Dostawa mięsa.

Dostawa mięsa dla urzędu gospodarczego załogi wojskowej w Białymstoku otrzymało warszawskie chrześcijańskie Centralne Towarzystwo rzeźników. Dostawa za-

kontraktowana wynosi 29.000 kilogr. wyżej wagi tygodniowo.

To samo Towarzystwo dostarcza mięso dla wojska w Warszawie, Krakowie, Przemyślu i Lwowie. Mięso nabywa ono przeważnie w Kutnowskiem.

Pożar.

Wczoraj o godz. 3 i pół przy ul. Lipowej nr. 24 wybuchł pożar w fabryce Królka.

Ogień w ciągu dwóch godzin ugasiły straż miejska i ochotnicy.

**Tajna gorzelnia.
Przekupny urzędnik.**

Jeszcze przed trzema tygodniami wywiadowca urzędu walki z lichwą i spekulacją p. Pietrzykowski, pochodzący z Wielkopolski wykradł w domu na rogu ulic Rynkowej i Zielonej

tajną gorzelnię w mieszkaniu niejakiego Zubacza. P. Pietrzykowski przywołał z ulicy policjanta i w jego towarzystwie udał się do owego mieszkania.

Zastę tam wcale dobrze urządzone gorzelnie: kilka kadzi zacierowych, rury gumowe itd. Gorzelnia była czynna; kierował nią gorzelacz. W mieszkaniu znajdowała się p. Zubaczowa.

P. Pietrzykowski zaczął spisywać protokół, po chwili przecież p. Zubaczowa poprosiła go do drugiego pokoju. Policjant pozostał w gorzelnii, przypatrując się jej urządzeniu.

Po upływie kwadransa p. P. wyszedł z pokoju, oznajmiając policjantowi, że sprawa skończona. P. Zubaczowa wetknęła policjantowi

50 marek.

Lokalnie pocięto.

W kilka dni później policjant spotkał p. P. na ulicy i powiedział, że dostał za mało na zełwki...

Po paru dniach oczekiwania policjant złożył raport w policji kryminalnej w czasie, kiedy p.p. Hepner i Biegert znajdowali się w Warszawie.

Ale sprawa dalej się nie posuwała.

Okazało się przecież, że p. Pietrzykowski złożył w urzędzie walki z lichwą raport o wykryciu gorzelnii. Zanim przecież urząd ten zdążył wdrożyć śledztwo, przybył Pietrzykowski w towarzystwie jegomości w mundurze, który przedstawił piśmienne upoważnienie

do zażądania aktów w sprawie gorzelnii, dalsze bowiem śledztwo w tej sprawie prowadzić będzie inna władza. Papier był formalny, pieczęć i podpis nie budziły wątpliwości. Akta zatem wydano.

Sprawa ucichła.

Ale policjant zaczął opowiadać o gorzelnii i o zachowaniu się p. P. swoim kolegom.

Opowieści te doszły do naczelnika policji, p. Songajłty, który przesłuchawszy policjanta, niezwłocznie udał się do domu, w którym wykryto gorzelnie. O dziwo! Pieczęcie nie były naruszone.

P. Songajłto w obecności urzędnika akcyzy kazał zerwać pieczęcie...

Policja weszła do mieszkania, ale tam

gorzelnii nie było.

Zamiast kadzi zacierowych, rur, chłodników, gotowego spirytusu — zastano kubek z jakąś farbą

Naturalnie p. Songajłto kazał aresztować p. Zubaczową i p. Pietrzykowskiego i rozpoczął śledztwo.

Urząd walki z lichwą udzielił p. P. natychmiast dymisję.

Śledztwo wykryło, że świadectwo, które przedstawił towarzysz pana P. w urzędzie walki z lichwą

było podrobione.

Kiedy przyrządy gorzelnicze wywieziono z mieszkania bez naruszenia pieczęci, jeszcze niewiadomo.

Mówią, że p. P. za zatajenie sprawy otrzymał łapówkę w kwocie 15000 mk.

Więc p. Pietrzykowskiego po większa to, że wypuścił bezkarne gorzelnika, który pędził wódkę.

**Dom Handlowy
I. OTFFINOWSKI**

WARSZAWA, Al. Jerozolimskie 59.

Tel. 234-51 obok Dworca Wiedeńskiego.

Artykuły pierwszej potrzeby, techniczne, budowlane, chemiczno-apteczarskie. Zamówienia wykonywa się wraz z pozwoleniem na wywóz i asekuracja w drodze na najgodniejszych warunkach.

**Czytajcie i prenumerujcie wydawnictwo
Straży Kresowej
„CHATĘ POLSKĄ“**

pismo tygodniowe poświęcone sprawom Ludu Polskiego w Ziemi Grodzieńskiej.

„CHATA POLSKA“ przynosi najświeższe wiadomości z całej Polski i ze świata.

„CHATA POLSKA“ drukuje korespondencje ze wszystkich powiatów Ziemi Grodzieńskiej.

„CHATA POLSKA“ podaje bardzo bogaty poradnik rolniczy.

„CHATA POLSKA“ zwraca specjalną uwagę na pracę w Kółkach Rolniczych, Kooperatywach, Związkach Młodzieży.

„CHATA POLSKA“ uczy, jak organizować siły narodowe dla lepszej przyszłości i budować silną, zjednoczoną i wolną Ojczyznę.

Adres redakcji i administracji:

Białystok, ulica Warszawska 31.

Grodno, ulica Piaskowa 8 (filja).

Prenumerata kwartalnie tylko 3 marki.

Żądać we wszystkich księgarniach i sklepach z gazetami.

B. KRYGIER

WARSZAWA-Jasna 8.

Oddział w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 12.

**Dostawa drzewa opałowego dla
ministerjum aprowizacji**

i P. U. Z. A. P. P. na cały kraj.

Przyjmuje interesentów od godz. 9 do 1 w poł. i od 3 do 7 wiecz.

Lekarz - dentysta
P. P. GICHONSKI
Pałacowa 2
Choroby zębów, dziąseł, sztuczne zęby,
Przyjmuje w godz. 10—2 i 4—7.

Zgubiono pszczoł, wydany przez władze okolicy, na imię Zolji Szewczuk, ora książeczka żywnościowa na imię Wołcicha Szewczuka.

Poszukuje się

1 większego lub 2 mniejszych pokoi umeblowanych w pobliżu poczty. Oferty pod adresem: T. Cateżyński urzędnik poczty.

PRALNIA BIELIZNY

Otwarta Białystok, ul. Warszawska 4 BANDRABUR.

Cennik: Koszula gorsowa—3 mk. bez gorsu—1 mk. chustka—30 fen. skarpetki—30 fen. prześcieradło—2 mk., kołnierzyk 70 fen. manżety—2 mk.

Dwóch pokoi umeblowanych,

ewentualnie jednego większego, w okolicy Bada Okręgowego poszukuje. Oferty pod „Sądownik“ w Administracji „Dziennika“.

Doświadczona nauczycielka

udziela lekcji. Dorosłych uczy języków. Fabryczna 35—1.

Zgubiono

na dworcu kolejowym portfel z dokumentami, wydanymi na imię technika Karola Szemiłota. Znalazcy będzie wydana nagroda. Adres: ul. Stofecka 40.

ŚWIERZBĘ

szybko leczy mydlana **Maść P-ra HEBDY** w słoikach na 1—3—12 osób. Nie plami bielizny, ma przyjemny zapach. Żądać w aptekach i składach aptecznych. T-wo E. HEBDA i S-ka Warszawa, Elektoralna 18. Sprzedaż na gub. Grodzieńską J. Malinowski skl. apt. Grodno.